

Sygn. akt I C 323/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 27 marca 2013r

Sąd Rejonowy w Oleśnicy I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Aleksandra Sobieska

Protokolant Agnieszka Mazur

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2013r w Oleśnicy

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **Z. K. (1)**

o zachówek

- I. zasądza od pozwanego Z. K. (1) na rzecz powoda A. K. kwotę 23.625 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2010r. do dnia zapłaty;
- II. dalej idące powództwo oddala;
- III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 908,35 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;
- IV. nakazuje powodowi uiścić z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Oleśnicy kwotę 1.538,83 zł tytułem kosztów sądowych;
- V. nakazuje pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Oleśnicy kwotę 1.700,83 zł tytułem kosztów sądowych.

Z/ kal 21 dni

27.03.2013r

Sygn. akt I C 323/10

UZASADNIENIE

Powód – A. K. wystąpił z powództwem przeciwko pozwanemu – Z. K. (1) wnosząc o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 45.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu powód wskazał, że postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2009r. Sąd Rejonowy w Oleśnicy stwierdził, że pozwany nabył spadek po rodzicach na podstawie testamentów notarialnych w całości. Spadkobiercami ustawowymi są powód i pozwany. W skład spadku wchodzi udział wynoszący 1/2 prawa własności w nieruchomości wraz z zabudowaniami – działki siedliskowej o pow. 0,62 ha, położonej w O., dla której Sąd Rejonowy w Oleśnicy prowadzi księgę wieczystą KW (...). Wartość całej nieruchomości wynosi ok. 360.000 zł, a masy spadkowej 180.000 zł, wartość zachowku wynosi 45.000 zł. Prawo do zachowku posiada powód, który nie został wyposażony przez rodziców.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany przyznał, że postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2009r. nabył spadek po zmarłych Z. K. (2) i J. K. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 12 stycznia 2007r. w całości i wprost, jak również że w skład spadku po rodzicach wchodzi udział w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości

położonej we wsi O.. Pozwany kategorycznie zaprzeczył twierdzeniom pozwu, że powód nie został wyposażony przez zmarłych rodziców i wskazał, że powód w roku 1998, przed nabyciem przez rodziców i samego powoda nieruchomości położonej w O. otrzymał od zmarłych rodziców darowiznę w łącznej kwocie 50.000 zł. Pozwany podał, że powód część z otrzymanej kwoty 50.000 zł przeznaczył na zapłatę za nabyty udział w ww. nieruchomości tj. kwotę 20.000 zł oraz że kwotę 1.429,50 zł przeznaczył z tytułu udziału w kosztach zawarcia umowy sprzedaży z dnia 18.09.1998r. Pozostałą część z przekazanej przez rodziców kwoty 50.000 zł pozwany miał przeznaczyć na uruchomienie działalności gospodarczej. Pozwany zarzucił, że powód nie ma już uprawnienia do domagania się zachowku po zmarłych rodzicach, albowiem otrzymane darowizny przekraczają nawet w wartościach nominalnych należny mu zachówek i podlegają zaliczeniu na jego rzecz. Pozwany wskazał również, że w dacie zawierania umowy sprzedaży nieruchomości położonej w O., jak w również w okresie poprzedzającym, powód nie posiadał środków finansowych pozwalających na zapłatę przypadającej na niego części ceny zakupu nieruchomości, która została ustalona przez strony umowy sprzedaży na kwotę 40.000 zł i która zgodnie z treścią aktu notarialnego została zapłacona sprzedającym przed jego podpisaniem. Powód w powołanym okresie posiadał długi, w tym także w tytułu niezapłaconych alimentów na rzecz córki, nie pracował i utrzymywał się z prac dorywczych. Zmarli Z. i J. K. w roku 1998r. udzielili bezpłatnego świadczenia kosztem swojego majątku na rzecz powoda i dlatego też obecnie roszczenie powoda o zasądzenie na jego rzecz kwoty 45.000 zł z tytułu zachowku po zmarłych rodzicach winno zostać oddalone.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. K. (2) zmarł w dniu 16 listopada 2007r. J. K. zmarła w dniu 6 grudnia 2008r.

Z. i J. K. posiadali dwóch synów A. K. i Z. K. (1).

(okoliczności bezsporne)

Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2009r. Sąd Rejonowy w Oleśnicy stwierdził, że spadek po spadkodawcy, którym jest Z. K. (3), syn J. i H., zmarły w dniu 16 listopada 2007r. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 12 stycznia 2007r. nabył w całości i wprost syn Z. K. (1) oraz że spadek po spadkodawcy, którym jest J. K., córka T. i B., zmarła w dniu 6 grudnia 2008r. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 12 stycznia 2007r. nabył w całości i z dobrodziejstwem inwentarza syn Z. K. (1).

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 01.04.2010r., sygn. akt I Ns 620/08)

Z. i J. K. podżyrowali pożyczkę innej osobie. Z uwagi na konieczność spłaty tego zadłużenia doprowadzili do powstania zaległości czynszowych na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej.

(okoliczność bezsporna)

Pismem z dnia 26 marca 1998r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) poinformowała Z. K. (2), że po bezskutecznym terminie do wniesienia odwołania od uchwały Rady Nadzorczej z dnia 26.01.1998r. w sprawie wykluczenia za Spółdzielni, D. stała się ostateczna, i wezwała do opuszczenia i opróżnienia mieszkania przy ul. (...) w terminie 3-miesiący od dnia wygaśnięcia członkostwa tj. 26.04.1998r., z zagrożeniem w wypadku niedostosowania się do wezwania, skierowania sprawy na drogę sądową.

(dowód: pismo z dnia 26.03.198r. – k. 48)

W dniu 26 czerwca 1998r. Z. K. (2) i J. K. sprzedali E. S. i B. S. własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) o pow. 60,6 m², położone we W. przy ul. (...) na parterze w budynku Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W.. Cenę sprzedaży przedmiotowego lokalu strony ustaliły na kwotę 90.000 zł, która została zapłacona w dniu podpisania aktu notarialnego.

(dowód: akt notarialny z dnia 26.06.1998r. – k. 55)

W dniu 18 września 1998r. H.i W. C. (1)zawarli ze Z.i J. K.oraz A. K.umowę sprzedaży w formie aktu notarialnego rep. A nr (...). Na podstawie przedmiotowej umowy H.i W. C. (1)sprzedali działkę nr (...)o pow. 0,62 ha z zabudowaniami położoną we wsi O.małżonkom Z.i J. K.co do 1/2 części oraz A. K.co do 1/2 części. Łączną kwotę sprzedaży strony ustaliły na 40.000 zł, która została w całości zapłacona. Wszystkie formalności związane z zakupem, w tym zapłata ceny zostały dokonane przez A. K..

(dowód: akt notarialny z dnia 18.09.1998r. – k. 26;

zeznania świadka W. C. – k . 33)

W dniu 30 września 1998r. A. K. i M. K. w wykonaniu przedwstępnej umowy sprzedaży sporządzonej w dniu 2 września 1998r. sprzedali działkę budowlaną numer (...) o pow. 900 m² bez zabudowań, położoną we wsi S., gmina K. w udziałach po połowie na współwłasność R. J. i H. B. za każdy z tych udziałów po połowie za cenę po 12.500 zł, czyli za całą działkę za cenę 25.000 zł. Strony oświadczyły, że cena sprzedaży została zapłacona sprzedawcom, co A. K. i M. K. potwierdzili.

(dowód: akt notarialny z dnia 30.09.1998r. – k. 40-41)

Wartość rynkowa nieruchomości działki gruntu wraz zabudowaniami nr 129 położonej w O., gmina D., objętej księgą wieczystą Sądu Rejonowego w Oleśnicy KW nr (...) według stanu na grudzień 2008r. i cen aktualnych wynosi 189.000 zł, 1/2 udziału w prawie własności tej nieruchomości wynosi 94.500 zł.

(dowód: opinia biegłego z zakresu wyceny nieruchomości – k. 76-110)

Sąd zważył:

Powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym pozostawało, że powód i pozwany należą do kręgu spadkobierców ustawowych po zmarłych rodzicach Z. i J. K.. Nie było także sporne to, że spadek odziedziczył w całości na podstawie testamentu notarialnego pozwany Z. K. (1), jak również, że w skład masy spadkowej wchodzi wyłącznie udział w prawie własności nieruchomości położonej we wsi O..

Uprawnienie powoda do zachowku należnego mu po zmarłych rodzicach było natomiast kwestionowane przez pozwanego. Spór, jaki stał się przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu w niniejszym postępowaniu, sprowadzał się przede wszystkim do ustalenia, czy powód za życia rodziców otrzymał od nich darowiznę podlegającą zaliczeniu na poczet schedy spadkowej o wartości przewyższającej wielkość należnego mu zachowku.

Zgodnie z treścią art. 993 k.c., przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę, z wyjątkiem darowizn określonych w art. 994 k.c. (z których to wyjątków żaden nie ma zastosowania w niniejszej sprawie). Wartość przedmiotu darowizny oblicza się przy tym według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku (art. 995 § 1 kc.).

Pozwany zarzucił, że nie jest prawda, iż powód nie został wyposażony przez zmarłych rodziców i wskazał, że w roku 1998, przed nabyciem przez rodziców i samego powoda nieruchomości położonej w O. otrzymał od zmarłych rodziców darowiznę w łącznej kwocie 50.000 zł.

Wskazać należy, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. w razie istnienia sporu między stronami stosunku cywilnoprawnego obowiązek (ciężar dowodu) udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Unormowania kodeksowe przywiązują duże znaczenie do zasad kontradyktoryjności i dyspozycyjności, co znajduje szczególny wyraz w tym, że strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.).

Stosownie do zasady wyrażonej w art. 3 k.p.c., a rozwiniętej m.in. w art. 232 zd. 1 k.p.c., dowody są obowiązane przedstawiać strony, a rozkład ciężaru dowodu wynikający także z art. 6 k.c. powoduje to, że strona, która chce dochodzić roszczeń wymagających dowodzenia środkami dowodowymi, z których może skorzystać, powinna liczyć się z koniecznością przedstawienia takich dowodów, gdyż w przeciwnym razie jej powództwo może być oddalone. Zatem ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (tak: Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, część ogólna”, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis).

W niniejszej sprawie to zatem na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że powód faktycznie otrzymał za życia spadkodawców darowiznę w kwocie 50.000 zł. Powód kategorycznie zaprzeczał tej okoliczności. Pozwany wykazywał fakt dokonania darowizny wyłącznie za pomocą dowodów osobowych. Obok twierdzeń samego pozwanego okoliczność tę miały potwierdzić zeznania świadków J. P. i M. K.. W ocenie Sądu zeznania świadków nie dawały podstaw do przyjęcia przedmiotowej okoliczności za udowodnioną i musiały być ocenione szczególnie ostrożnie. Świadek J. P. zeznała, że wie, że Z. K. (2) przekazał 50.000 zł ze sprzedaży mieszkania we W. w 1998r. A. K., jak również że pieniądze te były na zakup domu w O. i opłaty. Dodała także, że rodzice nie przekazali żadnych pieniędzy Z. oraz że w tamtym czasie powód nie pracował, chyba nie był już z żoną, chyba miał zobowiązania wobec dziecka, nie wie czy prowadził jakąś działalność gospodarczą. Równocześnie świadek zeznała, że ze Z. K. (2) miała bliski kontakt, często przyjeżdżała do niego i mieli kontakt telefoniczny. Świadek nie potrafiła jednak podać za jaką kwotę Z. K. (2) sprzedał mieszkanie ze W., nic nie wiedziała o tym, aby rodzice stron mieli być eksmitowani z powodu nieopłacania czynszu, jak również o tym, czy powód miał jakąś działkę budowlaną. Świadek precyzyjnie pamiętała zatem wyłącznie okoliczności niekorzystne dla powoda. Zdaniem Sądu nie jest naturalnym, aby świadek pamiętała dokładnie, że kwota darowizny wynosiła 50.000 zł, a nie wiedziała przy tym, za ile zostało sprzedane mieszkanie, z których to środków darowizna miała być poczyniona. Podobnie mało wiarygodnym jest, aby świadek w sytuacji pozostawania w bardzo bliskich relacjach ze Z. K. (2) nie posiadała żadnej wiedzy na temat zadłużenia rodziców stron w spółdzielni, grożącej im eksmisji i przyczyn podjęcia decyzji o sprzedaży mieszkania. Świadek miała zaś przy tym znać dokładne przeznaczenie środków darowizny tj. że były przeznaczone na zakup domu i faktycznie tak zostały wykorzystane. Podobnie ostrożnie musiały zostać ocenione zeznania świadka M. K., chociażby z uwagi na fakt licznych spraw sądowych toczących się między świadkiem a pozwanym, a dotyczących należności alimentacyjnych egzekwowanych komorniczo, czy też w przedmiocie władzy rodzicielskiej. Świadek zeznała, że od czasu do czasu odwiedzała teściów i stąd wie, że podarowali oni sporą sumę pieniędzy swojemu synowi A.. Świadek zaznaczyła, że może się tylko domyślać, że środki te pochodziły ze sprzedaży mieszkania na N.. Świadek nie wiedziała przy tym, ile konkretnie teściowie mieli zadłużenia w spółdzielni oraz o tym, że zostali wykluczeni z członkostwa w spółdzielni. Co istotne świadek zeznała, że rodzice byli bardzo skonfliktowani z jej byłym mężem i nie chcieli się przeprowadzać do nieruchomości w O.. W sytuacji gdyby rodzice stron byli faktycznie bardzo skonfliktowani z pozwanym w świetle zasad doświadczenia życiowego budzi poważne wątpliwości fakt dokonywania na jego rzecz znaczącej darowizny, zwłaszcza w sytuacji posiadania własnego zadłużenia do spółki.

O fakcie dokonania darowizny miały również świadczyć twierdzenia samego Z. K. (1). Co oczywiste sam pozwany był osobą najbardziej zainteresowaną w wykazaniu tej okoliczności, jako zwalniającej go z odpowiedzialności z tytułu zachowku, a zatem jego twierdzenia powinny być szczególnie wnikliwie analizowane. W tym kontekście zauważyć należy, że Z. K. (1) zeznał, iż „przy zakupie tej nieruchomości rodzice i brat płacili razem tzn. przynieśli i zapłacili kupującemu.” Okoliczność ta nie została potwierdzona przez świadka W. C. (1), który zeznał, że: „powód nabywał to z rodzicami ale pieniądze dostałem od powoda (...) Ja z rodzicami powoda nie rozmawiałem o pieniądzach, oni tylko raz oglądali tę nieruchomość przed jej zakupem.” Świadek W. C. (1) pozostaje osobą całkowicie obcą dla stron i nie miał żadnego interesu w zeznawaniu na korzyść jednej z nich. Fakt, że pozwany nie znał w istocie szczegółów transakcji zakupu nieruchomości położonej w O. nakazywał natomiast ostrożność przy ocenie innych podawanych przez niego okoliczności.

Ponadto wskazać należy, że nie zostało wykazane, aby powód nie miał żadnej możliwości zgromadzenia środków finansowych na pokrycie swojego udziału, poza darowizną od rodziców. Powód wykazał, że dysponował w tym czasie działką budowlaną, która została zbyta. Obydwie transakcje charakteryzowała zbieżność czasowa. Co istotne sprzedaż działki powoda następowała w wykonaniu umowy przedwstępnej, a zatem powód mógł dysponować środkami pieniężnymi wpłaconymi na poczet ceny sprzedaży już wcześniej. O okoliczności tej tj. fakcie posiadania środków na zakup nieruchomości ze sprzedaży działki zeznawał również świadek W. C. (1). Brak było zatem podstaw do przyjęcia, że powód nie miał żadnych środków pozwalających mu na zakup swojego udziału w nieruchomości położonej w O..

Mając na względzie powyższe, zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, aby udowodnione zostało, że powód otrzymał darowiznę od spadkodawców w kwocie 50.000 zł.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c., zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (§ 2).

W razie powołania do dziedziczenia, powodowi, jako jednemu z dwóch synów Z. i J. K., przysługiwałby udział w spadku wynoszący połowę. Skoro zaś należny mu zachówek winien wynosić w tym przypadku połowę wartości tego udziału, to podstawą ustalenia wysokości roszczenia o zachówek, powinna być w tym przypadku wartość 1/4 substratu zachowku. Ustalenie substratu zachowku wymaga natomiast przede wszystkim określenia czystej wartości spadku. Czysta wartość spadku stanowi różnicę pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, według ich stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadę prawną - z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 75/84, OSP 1988, nr 2, poz. 27), a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem jednak długów wynikających z zapisów i poleceń. W niniejszej sprawie żadna ze stron nie wskazywała, aby w spadku znajdowały się jakiegokolwiek pasywa podlegające rozliczeniu, stąd czystą wartość spadku wyznaczyła wartość 1/2 udziału w prawie własności nieruchomości położonej w O., dla której Sąd Rejonowy w Oleśnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...). W toku postępowania sporna między stronami stała się wartość przedmiotowej nieruchomości. W tej mierze Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie dowodu z opinii mgr E. W., biegłej sądowej z zakresu wyceny nieruchomości. Należało stwierdzić, że opinia ta została sporządzona w sposób prawidłowy, w oparciu o posiadane przez biegłą wiadomości specjalne z zakresu wyceny nieruchomości, po dokonaniu oględzin nieruchomości z uwzględnieniem prawidłowego odwołania się do stanu nieruchomości na grudzień 2008r. w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy. Na tej podstawie biegła dokonując prawidłowego wyboru metody wyceny, przeprowadziła rozumowanie w pełni poprawne pod względem logicznym i dokonując rzetelnej analizy transakcji sprzedaży nieruchomości gruntowych na rynku lokalnym dokonała prawidłowego oszacowania wartości nieruchomości. W sporządzonej opinii pisemnej biegła przedstawiła swoje stanowisko w sposób wyczerpujący i poparty należytym uzasadnieniem. W ocenie Sądu, opinia ta stanowiła w pełni wartościowe źródło dowodowe mogące stanowić podstawę ustalenia spornej między stronami kwestii wartości nieruchomości, co dla rozstrzygnięcia sprawy miało istotne znaczenie. Co istotne żadna ze stron wyceny sporządzonej przez biegłą nie kwestionowała. Jak wynikało z powołanej opinii biegłej, wartość prawa własności nieruchomości zlokalizowanej w miejscowości O., oznaczonej, jako działka nr (...) o pow. 0,6200 ha według stanu na grudzień 2008r. i cen aktualnych wynosi 189.000 zł, stąd 1/2 udziału w prawie własności tej nieruchomości wynosi 94.500 zł. Ponieważ nie zostało ustalone, aby spadek był obciążony jakimikolwiek długami, kwota ta stanowi substrat zachowku. Należny powodowi zachówek powinien zatem wynosić 23.625 zł (1/4 z 94.500 zł), o czym Sąd orzekł w pkt. I wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł w punkcie na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Dochodzone roszczenie ma charakter zobowiązania bezterminowego, stąd stan opóźnienia powstaje dopiero z momentem wezwania dłużnika do jego spełnienia. Powód dochodził odsetek od daty wniesienia pozwu, w żaden sposób nie wykazał jednak, aby przed

wszczęciem sporu wzywał pozwanego do zapłaty kwoty 45.000 zł tytułem zachowku. Z tego względu Sąd uznał, że rolę natychmiastowego wezwania spełniał dopiero pozew, stąd pozwany pozostawał w opóźnieniu dopiero od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu, (miało to miejsce w dniu 10 października 2010r.) i od tej daty należą się powodowi odsetki ustawowe.

W punkcie II wyroku Sad oddalił dalej idące powództwo, a więc co do kwoty żądania głównego i odsetek, ponad to co zostało zasądzone w punkcie I wyroku.

Podstawę orzeczenia o kosztach stanowił przepis art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Wyrażona w tym przepisie zasada kompensaty kosztów procesu znajduje zastosowanie w wypadku częściowego uwzględnienia żądań. Zgodnie z tą zasadą, w sytuacji gdy obie strony są w różnym bądź takim samym stopniu wygrywającymi i przegrywającymi zarazem, Sąd może dokonać stosunkowego rozdzielania kosztów między stronami odpowiednio do wysokości w jakiej zostały one poniesione oraz stosownie do wyniku sprawy tj. stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądań. Odnośnie oddalonej części powód traktowany musi być jako strona przegrywająca spór. Sąd podziela pogląd wyrażony w rzecznictwie Sądu Najwyższego, iż stosunkowy podział kosztów procesu dotyczy ich całości, co oznacza przyjęcie za podstawę obliczeń sumy należności obu stron, ustalonych stosownie do zasad z art. 98 § 2 i § 3 k.p.c. Sumę tę dzieli się proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swoimi roszczeniami lub obroną otrzymując w wyniku kwoty stanowiące ich udziały w całości kosztów. Jeżeli poniesione przez stronę koszty przewyższają obciążający ją udział – zasądzeniu na jej rzecz podlega różnica (post. SN z dnia 31.01.91 II CZ 255/90, OSP 1991/11-12/279). Sytuacja taka miała miejsce w niniejszej sprawie. Żądania powoda zostały uwzględnione tylko co do 52,5% (23.625 zł z żądanych 45.000 zł). Łącznie koszty procesu wynosiły 9.073,66 zł. Powód poniósł część opłaty od pozwu w wysokości 1000 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2417 zł oraz zaliczkę na poczet opinii biegłego w kwocie 500 zł natomiast pozwany koszty swojego zastępstwa procesowego w kwocie 2417 zł. Skoro pozwany przegrał w 52,5 % to w tym zakresie powinien ponieść koszty procesu. Koszty poniesione łącznie przez strony wynosiły 6334 zł – 52,5 % daje kwotę 3.325,35 zł. Pozwany poniósł natomiast koszty w kwocie 2417 zł, z tego względu różnica – 908,35 zł podlegała zasądzeniu na rzecz powoda, o czym Sąd orzekł w pkt III wyroku.

Podstawę orzeczenia o kosztach stanowiły także uregulowania art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Do rozliczenia pozostała kwota 1989,66 zł – kwota wynagrodzenia biegłych, co której żadna ze stron nie uiszczała zaliczki oraz kwota 1250 zł opłaty sądowej, od poniesienia której powód pozostawał zwolniony. Sąd obciążył pozwanego kosztami w wysokości od należnej od zasądzonej części roszczenia, kosztami należnymi od nieuwzględnionej części powództwa obciążył natomiast od powoda. Z tego względu nakazał powodowi uiszczenie z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1.538,83 zł (47,5% z 3239,66 zł) oraz pozwanemu kwoty 1700,83 zł (52,5 % z 3239,66 zł), o czym orzeczono w pkt IV i V wyroku.